

Białystok, ... 30.04.2019 r.

DG.720.29.1.2019



Dzika Polska  
Teremiski 12  
17-230 Białowieża

Szanowni Państwo,

zwracam się do Państwa z uprzejmą prośbą o sprostowanie nieprawdziwych informacji przedstawionych w komunikacie prasowym opublikowanym na stronie:

- <http://dzikapolska.org/lasy-panstwowe-radza-puszcza-czas-park-narodowy/>

w dniu 29 marca 2019 roku pt. „Lasy Państwowe nie radzą sobie z Puszczą? Czas na park narodowy!”. Przedstawione w nim informacje są nieprawdziwe, niepełne i zmanipulowane poczynając od wskazania źródła informacji na treści komunikatu kończąc.



Opublikowany na stronie dzikapolska.org i przekazany mediom, komunikat pomawia Lasy Państwowe o działania, których przedsiębiorstwo nie podejmuje. Już sam tytuł przekazuje opinii publicznej informacje o braku kompetencji ze strony Lasów Państwowych. W treści komunikatu zamieszczone zostały informacje, które jednoznacznie naruszają dobre imię przedsiębiorstwa Lasów Państwowych oraz leśników, w szczególności:

Fragment (...) „*To nie martwe drzewa są zagrożeniem w Puszczy, tylko patrzenie na ten wyjątkowy las jako na zasób do komercyjnej eksploatacji - koalicja Kocham Puszcę komentuje wzmoczoną akcją propagandową zwolenników wycinki w Puszczy.*” (...) jest

nieprawdziwy. Martwe drzewa są istotnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa ludzi i zwierząt, a także istotnym czynnikiem zwiększającym ryzyko pożarowe. Lasy Państwowe nie postrzegają Puszczy Białowieskiej jako „zasób do komercyjnej eksploatacji”. Lasy Państwowe nie prowadzą „wzmoczonej akcji propagandowej”.

Fragment (...) **„Od pewnego czasu puszczańskie nadleśnictwa przygotowują się do wznowienia masowej wycinki w Puszczy Białowieskiej. W zeszłym roku musiały ją przerwać w związku z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości stwierdzającym, że decyzja byłego ministra Jana Szyszki zezwalająca na dewastację Puszczy była nielegalna. Pod koniec 2018 r. nadleśnictwa poinformowały o przygotowaniu nowych dokumentów, które mają umożliwić wznowienie wycinki [1], a teraz powtarzają używane już wcześniej argumenty o rzekomym zwiększającym się ryzyku związanym z martwymi drzewami [2]. Co szczególnie niepokojące, wszystko to dzieje się przy akceptacji Ministerstwa Środowiska, które – zamiast chronić Puszczy zgodnie z prawem polskim i międzynarodowym – jest, tak samo jak za urzędowania Szyszki, gwarantem realizacji interesów Lasów Państwowych.”** zawiera nieprawdziwe informacje oraz treści pomawiające Lasy Państwowe o takie działania jakiego nie podejmują. Lasy Państwowe nie planują „masowej wycinki”. Nieprawdą jest, że Minister Środowiska wydał decyzję „zezwalająca na dewastację Puszczy”. Lasy Państwowe nie przygotowują także „nowych dokumentów, które mają umożliwić wznowienie wycinki”, a dokumenty, które pozwolą rozpocząć prace mające na celu zminimalizowanie zidentyfikowanych i monitorowanych ryzyk, w szczególności ryzyka utraty zdrowia i życia, ryzyka pożarowe, ryzyka wystąpienia katastrofy na terenie Puszczy Białowieskiej.

Fragment (...) **„Koalicja Kocham Puszczy od lat zwraca nadleśnictwom puszczańskim uwagę, że muszą pilnie działać, by lepiej informować turystów i mieszkańców o zagrożeniach występujących w lasach naturalnych. Przebywanie w lasach wiąże się z pewnym ryzykiem, podobnie jak spacer po górach czy kąpiele w jeziorach. Ale nikt z tego powodu nie postuluje spłaszczenia gór czy osuszenia jezior, podczas gdy jedynym sposobem na zwiększenie bezpieczeństwa wskazywanym przez Lasy Państwowe jest wycinanie Puszczy. Zamiast rzeczywiście zapobiegać ryzyku, opierając się przy tym na wiedzy naukowej, Lasy Państwowe i Ministerstwo Środowiska rozpoczęły w 2017 roku dewastację Puszczy. Wycinano i wywożono drzewa z głębi Puszczy, często zostawiając suche świerki przy drogach. Dlaczego? Odpowiedź może być tylko jedna – nie chodziło o zapewnienie bezpieczeństwa, a o komercyjne pozyskanie.”** zawiera nieprawdziwe informacje. Nieprawdą jest, że „jedynym sposobem na zwiększenie bezpieczeństwa wskazywanym przez Lasy Państwowe jest wycinanie Puszczy”. Lasy Państwowe stosują szereg innych metod ograniczania występujących w Puszczy ryzyk, a także prowadzą regularne ćwiczenia na wypadek wystąpienia pożarów.

Fragment (...) **„Tak samo jest obecnie: obalanie drzew ze względów bezpieczeństwa jest cały czas możliwe. Nie zabrania tego ani wyrok TSUE, ani UNESCO. Są tylko dwa warunki: powalone drzewo musi pozostać w lesie, a decyzja o wycince musi być uzasadniona. Na to jednak ani Lasy Państwowe, ani Ministerstwo najwyraźniej nie mogą się zgodzić - wolą uzasadniać swoje działania danymi wziętymi z sufitu. Co to znaczy, że ryzyko w Puszczy wzrosło o 955%? Jakie ryzyko przyjęto za wyjściowe do takich wyliczeń? Na jakiej podstawie leśnicy wyliczają, że szczególna koncentracja martwych drzew występuje przy drogach? Nie poznamy odpowiedzi, skąd biorą się kalkulacje**

**w komunikatach Lasów Państwowych. Bo jedyna kalkulacja, jaką można uzasadnić „niepokój” nadleśniczych, to przemnożenie metrów sześciennych puszczańskiego drzewa przez jego rynkową cenę.”** zawiera nieprawdziwe informacje. Lasy Państwowe zaprezentowały dane pochodzące z wyliczeń matematycznych „nie sufitu”. Podstawa wyliczeń została zaprezentowana i nie jest ona oparta na **„przemnożenie metrów sześciennych puszczańskiego drzewa przez jego rynkową cenę”**.

Fragment (...) **„To wszystko pokazuje po raz kolejny, że Lasy Państwowe nie radzą sobie z sytuacją, w której las trzeba chronić, a nie wycinać i sprzedawać. Ale minister środowiska Henryk Kowalczyk ma pod ręką bardzo proste rozwiązanie tej sytuacji - powinien odebrać zarządzanie Puszczą koncernowi LP i przekazać ją w całości parkowi narodowemu. Park narodowy doskonale sobie radzi z zachowaniem bezpieczeństwa kanalizując bardzo intensywny ruch turystyczny w obszarze z ogromną ilością martwych drzew. Jak dotąd nie ucierpiał żaden turysta odwiedzający park. Propozycję, jak rozszerzyć park narodowy na obszar całej Puszczy, dla dobra dzikiej przyrody i przy respektowaniu potrzeb mieszkańców puszczańskich gmin, przygotował już w 2006 roku zespół powołany przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Nową wersję tego projektu przekazała kilka miesięcy temu grupa wybitnych naukowców i społeczników [3]. Takiego rozwiązania domaga się też zdecydowana większość (84%) Polek i Polaków [4].”** jest nieprawdziwy. Lasy Państwowe wykonują powierzone obowiązki zgodnie z prawem zapewniając Puszczy Białowieskiej należyłą ochronę. Nieprawdą jest, że polskimi lasami zarządza „koncert LP”. Polskimi lasami zarządza Przedsiębiorstwo Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe.

Fragment (...) **„Niestety minister pozostaje bierny ws. ochrony Puszczy Białowieskiej i bezpieczeństwa turystów. Ponad półtora roku minęło od decyzji komitetu UNESCO, który przypomniał ministerstwu o obowiązku przygotowania planu zarządzania Puszczą, którego elementem miały być działania związane z zachowaniem bezpieczeństwa i ochroną przeciwpożarową [5]. Obowiązek ten ciąży na nas już od 2014 roku. Prawie rok mija od wyroku TSUE, który nakazywał ministerstwu wycofanie z obiegu prawnego nielegalnego aneksu do planu urządzenia lasu. W obu przypadkach resort jest bezczynny. Czy dla Henryka Kowalczyka interesy wąskiej grupy zwolenników komercyjnej wycinki są ważniejsze niż dobro polskiej przyrody i wizerunek naszego kraju? Panie ministrze, czas na odważne decyzje. Puszcza Białowieska zamiast dewastacji, zasługuje na skuteczną ochronę - dla nas i przyszłych pokoleń.”** (...) zawiera nieprawdziwe informacje. Minister Środowiska nie pozostaje bierny w sprawie ochrony Puszczy Białowieskiej. Minister monitoruje stan ochrony w obiekcie i nadzoruje prace Lasów Państwowych. Resort nie jest bezczynny w sprawach związanych z przygotowaniem zintegrowanego planu oraz planu ochrony przeciwpożarowej Puszczy Białowieskiej. Prace są prowadzone. Minister Środowiska powołał zespół, który ma za zadanie wypracować podstawy zintegrowanego planu zarządzania. Prace te są na ukończeniu. Nieprawdą jest, że Minister w swojej pracy kieruje się interesami **„wąskiej grupy zwolenników komercyjnej wycinki”**. Lasy Państwowe nie dewastują Puszczy Białowieskiej, to pomówienie o działanie jakiego lasy Państwowe nie podejmują.

Uprzejmie proszę o sprostowanie komunikatu poprzez zastosowanie precyzyjnej i zgodnej z prawdą informacji. Doskonale zdajecie sobie Państwo sprawę z tego jaką siłą mają słowa i jak istotne jest używanie precyzyjnych zwrotów, by zapewnić rzetelność w zakresie

przekazywanych i udostępnianych opinii publicznej informacji. Proszę sięgnąć po raport UNESCO i zapoznać się z jego zapisami. Proszę także sięgnąć po sentencję wyroku TSUE i zapoznać się z nią z należytą uwagą. Proszę także, w związku z dystrybucją komunikatu do mediów, o przekazanie stosownego uzupełnienia oraz dopilnowanie aktualizacji treści artykułów prasowych, które zostały przygotowane i opublikowane na podstawie przekazanego do mediów komunikatu.

Jestem przekonany, że dalsze zabieganie o sprostowanie komunikatu nie będzie potrzebne. Łączę nadzieję, że dialog będzie najlepszą formą wypracowania porozumienia w zakresie nieprecyzyjnej i nieprawdziwej treści w przywoływanym komunikacie, a dalsze procedowanie niniejszego wniosku przed właściwym sądem nie będzie wymagane.

Zapraszam do korzystania z wiedzy i doświadczenia leśników, którzy z przyjemnością dostarczą Państwu rzetelnych informacji na temat działań podejmowanych na terenie Puszczy Białowieskiej. Do dyspozycji mediów i organizacji pozarządowych pozostaje rzecznik Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Białymstoku, który odpowie na Państwa pytania, jak również udzieli wypowiedzi w podejmowanych przez Państwo tematach. Będzie nam niezmiernie miło, jeśli zdecydujecie się Państwo uwzględnić fakty w stosowanych przekazach do mediów, zgodnie ze sztuką i branżowymi kodeksami powszechnie stosowanymi przez osoby zajmujące się komunikacją. Jestem przekonany, że prezentowanie rzetelnych i wiarygodnych informacji jest dla Fundacji równie ważne jak ochrona środowiska.

**DYREKTOR**  
Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych  
w Białymstoku  
*mgr inż. Andrzej Józef Nowak*